

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 21 października 2015 roku w sprawie z powództwa Prokura Niestandardowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty we W. przeciwko F. A. o zapłatę, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 10.936,77 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 18 lutego 2015 roku do dnia zapłaty (pkt. 1), oddalając powództwo w pozostałym zakresie (pkt. 2) oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.319,26 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt. 3).

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając powyższy wyrok w części, to jest w zakresie pkt. 1 i 3, zarzucając mu naruszenie prawa materialnego w postaci art. 123 § 1 pkt. 1 k.c. oraz art. 124 § 2 k.c. poprzez niewłaściwą interpretację i zastosowanie wyrażające się w wadliwym przyjęciu, iż powoda, jako nabywcę wierzytelności stwierdzonej bankowym tytułem egzekucyjnym, dotyczą skutki w postaci przerwania biegu przedawnienia wywołane prowadzonym z wniosku banku, w oparciu o rzeczony bankowy tytuł egzekucyjny, postępowaniem egzekucyjnym, co doprowadziło do błędnego nieuwzględnienia podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczenia dochodzonego pozwem.

Tym samym apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja okazała się zasadna i skutkowałą wydaniem rozstrzygnięcia o charakterze reformatoryjnym.

Sąd Rejonowy poczynił w niniejszej sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd odwoławczy podziela i przyjmuje za własne. Efektem kontroli instancyjnej jest jednak zmiana wynikająca z odmiennej oceny prawnej zgłoszonego zarzutu przedawnienia.

W ocenie Sądu Okręgowego dokonana przez Sąd I instancji ocena zasadności zarzutu przedawnienia roszczenia jest nieprawidłowa.

Wskazać należy, że źródłem roszczenia jest zawarta umowa bankowa w rozumieniu art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. – Prawo bankowe (Dz. U. Nr 140, poz. 939, ze zm.), przez którą Bank zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorcy określoną kwotę pieniędzy, a kredytobiorca zobowiązał się do spłaty tej kwoty. Nie ulega wątpliwości, że termin przedawnienia roszczeń banku wynikających z kredytu bankowego cechuje trzyletni termin przedawnienia, ponieważ roszczenie to ma związek z prowadzoną przez bank działalnością gospodarczą.

W myśl art. 117 § 1 i 2 k.c. zasadą jest, że roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu polegającemu na upływie terminu, po którym ten, przeciwko któremu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne (art. 120 § 1 kc). Umowa zawarta pomiędzy stronami wygasła w dniu 19 stycznia 2011 roku z uwagi na upływ okresu, na jaki została zawarta, zatem w dniu 20 stycznia 2011 roku roszczenie przysługujące wierzycielowi pierwotnemu stało się wymagalne. Oznacza to także, że w tym dniu rozpocząłby swój bieg termin przedawnienia tego roszczenia w rozumieniu art. 120 § 1 k.c. Jak słusznie wskazał Sąd I instancji bieg tego terminu został jednak przerwany we wrześniu 2011 roku na skutek czynności zmierzających do zaspokojenia roszczenia pierwotnego wierzyciela w stosunku do pozwanego wobec złożenia przez (...) Bank S.A. z siedziba we W. wniosku o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu. Ostatecznie na podstawie art. 123 § 1 pkt 1 i art. 124 § 1 k.c. bieg przedawnienia roszczenia został przerwany na skutek złożenia przez Bank wniosku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego, które postanowieniem z dnia 12 lipca 2014 roku zostało umorzone na podstawie art. 824 § 1 pkt. 3 k.p.c. wobec stwierdzenia

bezskuteczności egzekucji. Trafnie również Sąd I instancji wskazał, że w dniu 27 lutego 2013 roku powód na skutek zawarcia umowy przelewu nabył wierzytelność, która nie była przedawniona.

Wskazać w tym miejscu należy, że w doktrynie i orzecznictwie utrwalone jest stanowisko, że złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności przerywa bieg przedawnienia bez względu na to czy dotyczy on sądowego czy pozasądowego tytułu egzekucyjnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2004 r., sygn. akt II CK 276/04, LEX nr 284135; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2004 r., sygn. akt III CZP 101/03, opubl. OSNC z 2005 roku, nr 4, poz. 58; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2003 r., sygn. akt II CK 113/02, opubl. OSP z 2004 roku, nr 11, poz. 141). Skutek w postaci przerwania biegu przedawnienia następuje z chwilą złożenia wniosku. Sąd Najwyższy podkreślił, że do czasu ukończenia postępowania wywołanego wnioskiem, skoro uprawniony nie może podjąć innej czynności mogącej przerwać bieg przedawnienia, to złożenie wniosku powoduje nie tylko przerwanie biegu przedawnienia, ale również jego zawieszenie aż do czasu ukończenia postępowania wywołanego tym wnioskiem (art. 124 § 2 k.c.). Uregulowanie to odpowiada założeniu instytucji przedawnienia, zgodnie z którym termin przedawnienia nie może biec, jeżeli uprawniony nie ma możliwości dochodzenia roszczenia (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2004 r., sygn. akt III CZP 101/03, publ. OSNC z 2005 roku, nr 4, poz. 58; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2004 roku, sygn. akt II CK 276/04, LEX nr 284135). Zatem złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu niewątpliwie spowodowało przerwę w biegu przedawnienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 16 stycznia 2004r. III CZP 101/03, OSNC z 2005 roku, nr 4, poz. 58).

W przedmiotowej sprawie istotnym w kontekście podniesionego zarzutu przedawnienia było ustalenie, czy przerwanie biegu terminu przedawnienia w stosunku do pierwotnego wierzyciela przez złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu jest skuteczne wobec nabywcy wierzytelności, a zatem także wobec powoda. Innymi słowy – czy przedawnienie biegnie w ten sam sposób i zgodnie z tymi samymi regułami zarówno wobec pierwotnego wierzyciela, jak i wobec nabywcy wierzytelności. W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie nie zaistniały okoliczności, które spowodowały przerwanie lub zawieszenie biegu terminu przedawnienia w stosunku do nabywcy wierzytelności, a tylko one mogły przesunąć w czasie skutek w postaci przedawnienia roszczenia powoda.

Przypomnieć należy, że co do zasady wskutek przelewu wierzytelności dochodzi tylko do zmiany osoby, względem której dłużnik jest zobowiązany, natomiast nie następuje wówczas zmiana ani przedmiotu, ani też podstawy prawnej świadczenia, a więc dokonana czynność prawna nie wpływa zasadniczo na kształt prawny wierzytelności, zmienia się jedynie uprawniony do żądania świadczenia (tak np. K. Zagrobelny [w:] „Kodeks cywilny. Komentarz” pod red. E. Gniewka, Warszawa 2006, teza 10 do art. 509, s. 875 lub K. Zawada [w:] „System prawa prywatnego. Prawo zobowiązań – część ogólna. Tom 6” pod red. A. Olejniczaka, Warszawa 2009, s. 1044). Jak trafnie wskazuje Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 7 lutego 2014 r., (I ACa 687/13, niepubl.), pomimo cesji wierzytelności sytuacja prawna dłużnika pozostaje niezmieniona i przysługuje mu wobec cesjonariusza zarzut przedawnienia na takich samych warunkach, jakie służyłyby mu względem poprzedniego wierzyciela. W dalszej kolejności trzeba zgodzić się z Sądem Najwyższym, który w uzasadnieniu przytoczonego z kolei przez Sąd meriti wyroku z dnia 19 listopada 2014 r. (II CSK 196/14, (...) Nr 2 z 2015 r., poz. 11), zwraca uwagę, że choć art. 123 § 1 pkt. 1 k.c. stanowi, że bieg terminu przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia, to jednak nie może być to czynność przedsięwzięta przez kogokolwiek i przeciwko komukolwiek, ale podjęta przez strony stosunku prawnego leżącego u podstaw przedawniającego się roszczenia. Słusznie Sąd Najwyższy wywiódł dalej, że z uwagi na to, iż przedawnienie jest instytucją prawa materialnego, z jego istoty wynika, że przerwanie jego biegu w przypadku określonego roszczenia następuje pomiędzy podmiotami materialnie zobowiązanymi/uprawnionymi. Ujmując zagadnienie innymi słowami, czynność obiektywnie zdolna do przerwania biegu przedawnienia roszczenia w postaci np. wniesienia pozwu do sądu wywiera zamierzony skutek tylko wówczas, jeśli podmiot dokonujący tej czynności jest rzeczywiście uprawnionym z tego roszczenia, a osoba pozwana w istocie jest zobowiązana do zadośćuczynienia temu roszczeniu – i w ten właśnie sposób należy rozumieć użyte tam przez Sąd Najwyższy pojęcie „identyczności osób” dokonujących czynności i materialnie uprawnionych/zobowiązanych. Innym przejawem istnienia tej zasady jest konstatacja, że do przerwania

biegu przedawnienia dochodzi właśnie na rzecz osoby uprawnionej materialnoprawnie w chwili dokonywania czynności (a nie jakiegokolwiek innej), co jednak nie stoi w jakiegokolwiek sprzeczności ze sformułowaną wcześniej tezą, że zaistniałe skutki dokonanej czynności dla biegu przedawnienia, kształtujące sytuację prawną tej osoby, rozciągają się po dokonaniu przelewu także na nabywcę wierzytelności.

Nie ulega wątpliwości, że instytucja przerwania biegu przedawnienia ma nie tylko aspekt przedmiotowy, ale i podmiotowy. Zatem zarówno tożsamość podmiotowa i przedmiotowa roszczenia stanowi przesłankę przerwania biegu przedawnienia przez czynność prawną określoną w art. 123 § 1 pkt 1 k.c. Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym przedmiotową apelację podziela stanowisko wyrażone, przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 listopada 2014 r. (II CSK 196/14, LEX 1622906, Biul.SN 2015/2/11), zgodnie z którym do przerwania biegu przedawnienia nie wystarczy identyczność wierzytelności, niezbędna jest identyczność osób, na rzecz których/przeciwko którym dana czynność, obiektywnie zdolna do przerwania przedawnienia, została dokonana. Sąd Najwyższy wskazał, że z istoty instytucji przedawnienia wynika, że przerwanie biegu przedawnienia następuje w podmiotowych i przedmiotowych granicach czynności podjętej przez wierzyciela: dotyczy tego roszczenia, które jest zabezpieczone, dochodzone, ustalane lub egzekwowane, jest skuteczne przeciwko osobie, wobec której kieruje się czynność i z korzyścią na rzecz osoby dokonującej czynności. Wniosek wierzyciela o nadanie tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności jest czynnością przerywającą bieg przedawnienia przedsięwziętą w celu zaspokojenia roszczenia (por.m.in. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2004 r. III CZP 101/03 OSNC 2005/4/58, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2004 r. II CK 276/04, niepubl.). Czynnością taką jest też niewątpliwie wniosek o wszczęcie egzekucji. Jest to bowiem czynność zmierzająca bezpośrednio do zaspokojenia roszczenia. Wniosek o wszczęcie egzekucji wywoła zatem skutek w postaci przerwy biegu przedawnienia roszczenia stwierdzonego tytułem wykonawczym jednak o tyle o ile będzie pochodził od wierzyciela, którego osobę wskazuje tytuł egzekucyjny i na rzecz którego temu tytułowi została nadana klauzula wykonalności. Można także zasadnie twierdzić, że po umorzeniu postępowania egzekucyjnego, przedawnienie rozpoczęłoby bieg na nowo (art. 124 k.c.) jednak w tych samych granicach podmiotowych (wynikających z tytułu wykonawczego). Sąd podziela również stanowisko Sądu Najwyższego, iż brak jest podstaw do twierdzenia, że skutek rozpoczęcia biegu przedawnienia na nowo po umorzeniu postępowania egzekucyjnego może odnosić się do sytuacji, gdy uprawnionym do wszczęcia ponownej egzekucji jest już inny niż wymieniony w pierwotnym tytule wykonawczym wierzyciel. Sąd Najwyższy wskazał również na ugruntowany pogląd, że art. 192 pkt 3 k.p.c. nie ma zastosowania w postępowaniu egzekucyjnym, cel bowiem tego postępowania jest inny; ma ono doprowadzić do zaspokojenia osoby materialnie uprawnionej, wskazanej w tytule egzekucyjnym, przy czym klauzula wykonalności może modyfikować istotne postanowienia tego tytułu, kształtując odmiennie granice podmiotowe i przedmiotowe zakresu egzekucji. Niestosowanie art. 192 pkt 3 k.p.c. w postępowaniu egzekucyjnym (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2009 r. III CZP 4/09, OSNC 2010, nr 1, poz. 2) oznacza zatem, że jeżeli w toku postępowania egzekucyjnego dojdzie do zawarcia umowy przelewu egzekwowanej wierzytelności, to postępowanie egzekucyjne nie zmierza już do zaspokojenia wierzyciela, którego osobę wskazuje tytuł wykonawczy. Niemożność kontynuacji przez cesjonariusza toczącego się postępowania egzekucyjnego przedstawia się jako niewątpliwa, w tym bowiem postępowaniu wyłączone są przekształcenia podmiotowe, a następstwo prawne powstałe po wszczęciu egzekucji wymaga, z wyjątkami przewidzianymi w ustawie, nadania tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności na podstawie art. 788 k.p.c. W związku z tym przyjmuje się, że nabywca wierzytelności, który przez umowę przelewu uzyskuje jedynie prawo do wierzytelności objętej dotychczasowym tytułem wykonawczym, a nie uprawnienie do kontynuowania wszczętego wcześniej przez inny podmiot postępowania, powinien po uzyskaniu na swoją rzecz klauzuli wykonalności wszcząć nowe postępowanie egzekucyjne. Nabywca wierzytelności niebędący bankiem powinien uzyskać sądowy tytuł egzekucyjny, a następnie klauzulę wykonalności, nadanie bowiem bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności na rzecz nabywcy wierzytelności niebędącemu bankiem nie jest dopuszczalne (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2004 r., III CZP 9/04, OSNC 2005, nr 6, poz. 98). Tak więc, z racji następstwa prawnego, o którym mowa, prawo stwierdzone w tytule egzekucyjnym na rzecz dotychczasowego wierzyciela wygasa wskutek przejścia na inny podmiot, a tym samym wygasa uprawnienie do prowadzenia postępowania egzekucyjnego przez pierwotny podmiot. Należy zatem stwierdzić, że skutki, jakie wiązały się z prowadzeniem postępowania egzekucyjnego odnoszą się do występujących w tym postępowaniu podmiotów i tytułu wykonawczego, na podstawie którego egzekucja była prowadzona. W tym zakresie Sąd Okręgowy w składzie

rozpoznającym niniejszą apelację przyjmuje za własne stanowisko Sądu Najwyższego, wyrażone w wyroku z dnia 19 listopada 2014 r (II CSK 196/14, LEX 1622906, Biul.SN 2015/2/11).

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że powód, zawierając w dniu 24 marca 2009 r. umowę przelewu, nabył wierzytelność nieprzedawnioną; do upływu terminu przedawnienia mógł doprowadzić do przerwania jego biegu na swoją korzyść, występując z pozwem o zapłatę, co nie nastąpiło. W konsekwencji należało stwierdzić, że roszczenie powoda uległo przedawnieniu.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo.

Zmiana wyroku w zakresie roszczenia głównego skutkować musiała również zmianą rozstrzygnięcia o kosztach postępowania przed Sądem pierwszej instancji. O kosztach tych należało orzec w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. stosując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu i zasądził od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 2.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, obejmującą kwotę 2.400 złotych tytułem wynagrodzenia pełnomocnika ustaloną w oparciu o § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. 2013.490 j.t.) w zw. z §21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015.1804) oraz kwotę 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i zasądzono od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.532,65 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, na które złożyły się: opłata sądowa od apelacji w wysokości 547 zł, wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego w postępowaniu apelacyjnym w kwocie 1.200 zł ustalonej na podstawie § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. 2013.490 j.t.) w zw. z §21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015.1804) oraz kwota 785,65 zł tytułem zwrotu kosztów podróży pełnomocnika pozwanego na rozprawę apelacyjną w dniu 18 marca 2016 roku.